

## List do redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze,

W Państwa tygodniku, z dnia 5 marca 2014 r. w artykule pt. „Miasto nie kupi mościckiego dworca”, sygnowanym przez (MAB), znalazł się fragment dotyczący wypowiedzi przedstawiciela Rady Osiedla „Mościce”.

Wywołani, niejako w ten sposób do odpowiedzi, pragnę w imieniu Zarządu RO nr 8 uszczegółwić nasze stanowisko. Po przeprowadzeniu rozmów z mieszkańcami osiedla i szczegółowym wytłumaczeniu konsekwencji finansowych przejęcia przez Miasto dworca w Mościcach, Zarząd Rady Osiedla sformułował swój punkt widzenia. A to:

1. Zachowanie częściowej funkcji dworca kolejowego po ewentualnej sprzedaży obiektów dworcowych, przez odpowiednie zabezpieczenie w zapisach Umów Kupna / Sprzedaży oraz Planie zagospodarowania przestrzennego, dla tej nieruchomości,
2. Ze względu na inne, ważne wydatki na remonty i inwestycje w infrastrukturę miejską Osiedla Mościce, nie popieramy wniosku o zakup lub przejęcie nieruchomości przez Gminę Miasta Tarnowa.

Tworzenie fantastycznych i nierealnych koncepcji na przyszłościowe zagospodarowanie dworca i okolic uważamy, w przypadku istnienia pilnych potrzeb w odnowieniu infrastruktury osiedlowej, za niepotrzebne i odwracające uwagę od faktycznego stanu niszczonego osiedla. Wystarczy spojrzeć na niedaleko dworca położone ulice Moraczewskiego, Ledóchowskich, Ludową, Pasterską, Armii Krajowej, Lisią, Podgóorską, Akacjową, Traugutta i wielu innych, w tym także uliczek na zachód od ul. Chemicznej, aby przekonać się o wielkości potrzeb.

Obowiązkiem utrzymania dworców i przystanków obarczeni są PKP i Samorząd Województwa, przerzucanie tego finansowego obowiązku na Miasto wydaje się, co najmniej dziwne. Pozostawmy, więc spokojnie sprawy przyszłości dworca dalszemu biegowi, a więc wynikom ogłoszonego przez PKP przetargu, dbając jednak o interes Miasta i jego mieszkańców.

Z poważaniem

Jacek Rafiński

Przewodniczący Zarządu RO nr Mościce